

Adam Skreczko

Teologia małżeństwa i rodziny w wielkiej nowennie tysiąclecia

Studia Prymasowskie 2, 45-58

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ADAM SKRECZKO

ISNaR Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

TEOLOGIA MAŁŻEŃSTWA I RODZINY W WIELKIEJ NOWENNIE TYSIĄCLECIA

Szczególnym czasem w dziejach Kościoła katolickiego w Polsce były obchody ważnej rocznicy – Millennium Chrztu Polski. Kardynał Wyszyński wraz z Episkopatem Polski pragnąc przygotować nasz naród do tego historycznego wydarzenia, opracował propozycję duszpasterską zwaną Wielką Nowenną Tysiąclecia¹. W jej programie wyraziło się między innymi jego oraz biskupów i kapłanów polskich, umiłowanie małżeństw i rodzin oraz troska o ich dobro. Przez cztery kolejne lata tej wielkiej akcji duszpasterskiej były poruszane zagadnienia związane z tematyką rodzinną. Nie były one pomijane także w innych latach Nowenny, tak że można śmiało stwierdzić, że Prymas, a wraz z nim cały Kościół katolicki w Polsce, tym właśnie zagadnieniom dał prymat przygotowując nasz naród do rocznicy Tysiąclecia Chrztu Polski.

Wzmozżona troska duszpasterska Kościoła w Polsce w latach 1957-1966 zmierzała do odnowienia życia religijnego przez rodzinę oraz do pogłębienia teologii małżeństwa i rodziny. Nauczanie biskupów polskich na ten temat, wyrażające się w licznych listach pasterskich, orędziach, odezwach, przemówieniach i kazaniach w tym okresie, świadczy o ich wielkim zaangażowaniu na rzecz małżeństwa i rodziny. Ta problematyka stanowiła stale powracający wątek nie tylko w programach i instrukcjach duszpasterskich, ale także w licznych naukach głoszonych przy różnych okazjach zarówno przez księży biskupów, jak i przez całe polskie duchowieństwo.

Referat mój zawiera jedynie zarys teologii małżeństwa i rodziny, jaki można odczytać z nauczania biskupów polskich okresu Wielkiej Nowenny. Jest to teologia spekulatywna, której zadaniem jest refleksja nad Bożym zamysłem wobec małżeństwa i rodziny oraz nad sakramentalnym charakterem małżeństwa. Jak

¹ Historycy przyjmują za pewny fakt, że to właśnie prymas Wyszyński był promotorem Wielkiej Nowenny. Np. Z. Zieliński zaczyna swoje rozważania na ten temat słowami: „Przyjmując zatem jako niepodważalny aksjomat stwierdzenie, iż Wielka Nowenna była dziełem osobistym Kardynała Wyszyńskiego”. Z. Zieliński, *Polska dwudziestego wieku. Kościół – Naród – Mniejszości*, Lublin 1998, s. 54.

twierdzi ks. prof. Bronisław Mierzwiński, teologia małżeństwa i rodziny jest koniecznym fundamentem i punktem wyjścia teologii praktycznej małżeństwa i rodziny.

Opracowanie zostało podzielone na dwie istotne części: teologię małżeństwa i teologię rodziny. W wielkim skrócie przedstawione zostaną kluczowe zagadnienia teologii małżeństwa i rodziny, jakie da się wydobyć z nauczania Kościoła katolickiego w Polsce okresu Wielkiej Nowenny Tysiąclecia.

I. TEOLOGIA MAŁŻEŃSTWA

Mimo, że w okresie przedsoborowym, w ocenie wielu teologów, brakowało całościowej syntezy teologicznej na temat miłości małżeńskiej, nauczanie Kościoła katolickiego w Polsce w okresie Wielkiej Nowenny wносиło ciekawe i pożyteczne elementy do tego tematu². Aby to wykazać należałoby przeprowadzić pogłębioną analizę panujących wówczas poglądów teologicznych, jak też nauczania kościelnego w Polsce przeprowadzoną na bazie nauczania w Kościele powszechnym. Nie sposób tego dokonać w krótkim opracowaniu, dlatego skupię się na najistotniejszych aspektach, które dokumentują postawioną tezę.

Miłość małżeńska

Biskupi polscy okresu Wielkiej Nowenny uważali, że od miłości dobrze pojętej bardzo wiele zależy. Trzeba było więc oczyścić najpierw samo pojęcie miłości, gdyż niestety, słowo „miłość” było zawężane do pojęcia uczucia, a nawet degradowane do znaczenia popędu. Miłość, która jest cierpliwa i nieobłudna, która nie szuka swego, nie pamięta urazy, wszystko znosi, wszystko wytrzyma (por. 1 Kor 13,4-7), jest niezastąpioną, jednoczącą i budującą siłą małżeństwa i rodziny. Bóg sam jest Miłością, Bóg stworzył miłość i pragnie, aby jej płomień ogarnął wszystkich ludzi bez wyjątku, a w szczególności wszystkie rodziny.

Miłość ludzka jest wsparta łaską sakramentu małżeństwa. „Tą łaską sakramentu wspierani – pouczał bp Franciszek Jop – zdolni będą małżonkowie wypełnić obowiązki, jakie wylicza przysięga ślubna. Dłoni splecionych i przewią-

² Świadczą o tym już choćby te oto przykładowe wypowiedzi biskupie: „Miłość ku ludziom, czy to będzie miłość rodziców, czy miłość żony, miłość męża czy miłość Ojczyzny – czerpie swą siłę, swą pożywkę, z miłości Boga, z serca Bożego”. S. Wyszniński, *Parafia i rodzina katolicka na służbie religijnego wychowania młodego pokolenia*. Do rodziców katolickich, Łomianki, 17 IX 1961, w: *Kazania i przemówienia autoryzowane*. Zbiór maszynopisów zgromadzonych w Instytucie Prymasowskim w Warszawie (dalej: KPA), t. IX, s. 149; „Pierwszym obowiązkiem i jakby streszczeniem wszystkich innych jest miłość wzajemna”. Cz. Kaczmarek, *Pouczenia pasterskie o sakramencie małżeństwa na Dzień Świętej Rodziny*, „Kronika Diecezji Przemyskiej” 39(1958), nr 10-11, s. 302.

zanych stulą kapłańską nie rozdziela próby życiowe. Miłości wiernej nie splami ani spojrzanie, ani myśl, ani pragnienie cudzołożne. Miłość uczciwa uszanuje sumienie moralne i godność osobistą współmałżonka, ma też we czci źródła nowego życia³.

W nauczaniu biskupów polskich widać troskę o to, aby miłością był ogarnięty cały człowiek, ale zaznacza się ona głównie przez podkreślanie wartości jej sfery duchowej. Miłość małżeńska wyraża się także w wierności i wyłączności aż do końca życia. W przypadku, gdy dwie osoby angażują się nawzajem głęboko we własne życie i pozostają w miłosnym zjednoczeniu, nie przewidują możliwości zerwania istniejącego związku. Biskup Czesław Kaczmarek twierdził, że „pierwszym skutkiem wzajemnej miłości dwojga ludzi jest nierozzerwalne zjednoczenie serc⁴”.

Biskupi polscy w okresie Wielkiej Nowenny uważali, że poczucie bezpieczeństwa, wyrastające z miłości, pełne wzajemnego szacunku i zaufania, domaga się wierności. Wyłączność jest warunkiem koniecznym miłości osobowej i prawdziwej. Człowiek jest zdolny zaangażować się całkowicie tylko w świat jednej osoby. Nauczali, że miłość Chrystusa do Kościoła ma być pomocą małżonkom w dochowaniu wierności małżeńskiej. Podkreślali też, że miłość małżeńska nie wyczerpuje się w miłości oblubieńczej dwojga ludzi, ale zwraca się ku osobie trzeciej – dziecku, które ją utrwala aż po granice śmierci.

Płodność małżeńska to nie tylko przekazywanie życia fizycznego, ale także życia moralnego, duchowego i nadprzyrodzonego. Małżonkowie, uczestnicząc w Bożej miłości, stają się współpracownikami miłości Boga Stworzyciela. Misja ta w sposób specyficzny spoczywa na barkach małżeństwa, które jest jej odpowiednim podmiotem rodzicielskim. Przekazywanie nowego życia jest upodobnieniem się do działania samego Boga. Posłannictwo rodzicielskie jest w ścisłej i stałej relacji do mocy samego Stwórcy. Małżonkowie otrzymali to posłannictwo od Boga w tym celu, aby urzeczywistnić w ludzkim wymiarze Jego i swój plan miłości. Małżonkowie chrześcijańscy w sakramencie małżeństwa otrzymują specjalne łaski do spełniania zakreślonych przed nimi obowiązków.

Według biskupów polskich bardzo istotną sprawą jest wychowanie do miłości. Uważali, że jest to wychowanie do czegoś najbardziej zasadniczego w życiu człowieka. Miłość bowiem w życiu ludzkim jest najważniejsza. Skoro jest ona tak ważna dla naszego życia, więc podstawowym zagadnieniem jest przyjęcie za swoją prawdy, że trzeba się jej uczyć.

³ F. Jop, *Pouczenie pasterskie o sakramencie małżeństwa na Uroczystość Najświętszej Rodziny*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej” 16(1961), nr 1, s. 30.

⁴ Cz. Kaczmarek, *Rodzina chrześcijańska w myśl nauk Ojca Świętego Piusa XII*, „Notificaciones a Curia Principis Metropolitae Cracoviensis” (1958), nr 2-3, s. 121.

Dom rodzinny stanowi podstawowe środowisko kształtowania właściwie rozumianej miłości oblubieńczej. „Okazuje się – twierdził kard. S. Wyszyński – że dziecko wychowane w rodzinie przez matkę i ojca jest lepiej przygotowane do życia niż dziecko, mające tyleż lat, wychowane pod opieką innych ludzi, choćby najlepszych pedagogów”⁵.

Nauczanie kościelne na temat miłości małżeńskiej okresu Wielkiej Nowenny w dużej mierze pokrywało się z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, a także z ujęciem tej problematyki przez papieża Pawła VI, zawartym w encyklice *Humanae vitae* wydanej w późniejszym okresie, bo w 1968 roku.

Istota małżeństwa chrześcijańskiego

W Kościele katolickim uznaje się pochodzenie małżeństwa od Boga, a Chrystus wyniósł je do godności sakramentu. Refleksja biskupów i kapłanów polskich wyrażana w nauczaniu w omawianym okresie szła w stronę ukazania istoty sakramentu małżeństwa. Wiedza teologiczna bowiem, która rzuca właściwe światło na sakrament małżeństwa, daje nowe pojęcie o samej instytucji małżeństwa. W świetle tego pojęcia tym boleśniej musieli duszpasterze i wierni odczuwać kryzys instytucji małżeństwa w życiu ludzi ochrzczonych. Mieli oni szansę wówczas dostrzegać błędy w sposobie traktowania sakramentu małżeństwa, w przygotowaniu doń i czuwaniu nad nim w życiu. Duszpasterze mieli nadzieję, że zrodzi się w ten sposób większe poczucie odpowiedzialności za ten sakrament. To zaś mogło stać się początkiem odrodzenia tej ogromnej dziedziny życia społecznego, która pozostaje w orbicie sakramentu małżeństwa. Biskup Karol Wojtyła w swoim artykule z 1958 roku wyraził tę troskę Kościoła w następujący sposób: „Odrodzenie może przyjść tylko przez fakty przeciwne tym wszystkim faktom, które składają się na całokształt kryzysu małżeństwa. Stworzenie takich faktów domaga się tym bardziej propedeutyki sakramentu małżeństwa. Chodzi w niej bowiem nie tyle o zapobieganie złu, jakim jest kryzys instytucji, ale przede wszystkim o wydobywanie w całej pełni tego dobra, jakie w małżeństwie może być zrealizowane właśnie dzięki temu, że jest to instytucja sakramentalna. Sakrament małżeństwa jako źródło łaski winien być trwale wykorzystywany przez ludzi w nim żyjących, przez małżeństwa i rodziny. (...) Bardzo dotkliwie daje się odczuć brak świadomości w tej dziedzinie”⁶.

⁵ S. Wyszyński, *Bóg w rodzinie ludzkiej. Przemówienie do rodziców z „Rodziny Rodzin”*, Warszawa, 8 IX 1961, w: KPA, t. IX 1961, s. 131.

⁶ K. Wojtyła, *Propedeutyka sakramentu małżeństwa*, „Ateneum Kapłańskie” 50(1958), nr 294, s. 21-22.

Ukazując naukę biskupów o sakramencie małżeństwa na bazie ujęć teologicznych okresu przedsoborowego należy zaznaczyć, że ujęcie to miało charakter jurydyczny, tzn. akcentowano wówczas bardziej pojęcie małżeństwa jako kontraktu. Profesor Franciszek Werenz, autor klasycznego podręcznika prawa małżeńskiego, widział w małżeństwie przede wszystkim kontrakt. Twierdził, że „prawne małżeństwo widziane w momencie stawania się jest prawdziwym i we właściwym tego słowa znaczeniu kontraktem bilateralnym, zawartym między mężczyzną i kobietą”⁷.

W nauczaniu biskupów omawianego okresu pojawiał też termin „przymierze”, na określenie małżeństwa, choć znacznie częściej używali go oni po Soborze Watykańskim II. Biskup F. Jop stwierdził w jednym ze swoich listów w 1960 roku: „Pojęcie przymierza inspiruje i przemawia do człowieka współczesnego bardziej niż pojęcie kontraktu”⁸.

Po II wojnie światowej w Polsce władza państwowa nadała małżeństwu i rodzinie charakter świecki. Wprowadzono cywilne śluby i rozwody. Biskupi polscy ubolewali nad tym faktem. Tym mocniej podkreślali oni w swoim nauczaniu religijny charakter tych dwóch instytucji. Episkopat Polski wskazywał, że „małżeństwo jest instytucją prawa naturalnego, opartą na normach etycznych i powołaną do świętych zadań w dziejach ludzkości”⁹. To boskie pochodzenie małżeństwa i rodziny było w nauczaniu biskupów i kapłanów w czasie trwania Wielkiej Nowenny często przypominane. Przykładem mogą być słowa zawarte w liście pasterskim Episkopatu Polski wydanym w 1960 roku: „Najgłębszą chorobą, na jaką cierpi współczesne małżeństwo, jest jego zeświecczenie. A przecież małżeństwo z woli Bożej jest świętością”¹⁰.

Biskupi dokumentowali swoje wywody argumentami z Pisma Świętego. Biskup Kazimierz Kowalski powołując się na Pismo Święte, podaje z nadprzyrodzoną pewnością, „że pierwszą rodzinę na ziemi stworzył sam Bóg”. Małżeństwo z racji swego pochodzenia od Boga jest święte. Nie jest ono związkiem czysto naturalnym, ale umową, przy której Bóg ma swoje miejsce. Celem małżeństwa jest prowadzenie małżonków drogą wzajemnej miłości do Boga, jak też dla Boga rodzenie i wychowanie potomstwa. Małżeństwo jest święte z racji wykonywanych zadań, bo dopuszcza małżonków do tajemnicy rodzenia i czyni ich szafarzami wszechmocy Bożej.

⁷ F. Werenz, *Ius matrimoniale*, Roma 1925, s. 38.

⁸ F. Jop, *List pasterski wydany na rozpoczęcie czwartego roku Wielkiej Nowenny przed Millennium*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej” 15(1960), nr 3, s. 104.

⁹ Episkopat Polski, Orędzie Episkopatu w sprawie małżeńskiej, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975 (dalej: LPE), s. 25.

¹⁰ Episkopat Polski, *Pouczenie pasterskie o sakramencie małżeństwa*, w: LPE, s. 215.

Sakramentalność małżeństwa

Sakramentalność małżeństwa zawsze była eksponowana w listach Episkopatu Polski, jak i poszczególnych biskupów w okresie trwania Wielkiej Nowenny. Biskupi nauczali, że w sakramentalności małżeństwa powinna być wyakcentowana prawda, iż sakrament nie jest czymś dodanym do małżeństwa. Sakramentem jest samo małżeństwo, o ile przeżywa się je w perspektywie wiary w Chrystusa i w zjednoczeniu z Nim. Arcybiskup Antoni Baraniak tak podkreślał wartość sakramentalności małżeństwa chrześcijańskiego: „Sakramentalność, świętość i trwałość związków małżeńskich – oto najogólniejsze ramy naszej pracy, oto zagadnienia wymagające gruntownego przemyślenia przez każdą rodzinę, oto perły kosztowne, które winny ozdobić serce każdego mężczyzny i każdej kobiety, żyjących w małżeństwie”¹¹.

Nauka biskupów idzie po linii wskazań *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 roku i ten stan praktycznie utrzymał się aż do Soboru Watykańskiego II. Małżeństwo według niego ma charakter umowy, która jest znakiem widzialnym sakramentu małżeństwa. Oto słowa z Listu Episkopatu Polski: „Rodzinę, jako instytucję naturalną, tworzy związek mężczyzny z kobietą oraz ich dzieci zrodzone z tego związku. Podstawą rodziny jest małżeństwo, dwustronna umowa, na mocy której małżonkowie oddają się sobie na sposób wyłączny i stały w celu zrodzenia i wychowania dzieci. Ta instytucja naturalna została przez Zbawiciela podniesiona do nadprzyrodzonej godności sakramentu. Odtąd każdy związek małżeński między dwojgiem osób, naznaczonych stygmatem chrztu świętego, zawarty w sposób sakramentalny, staje się źródłem łaski i uświęcenia”¹².

Należy zwrócić uwagę, że biskupi polscy ujmują sakrament małżeństwa w kategoriach teologii tradycyjnej, wypracowanej przez scholastykę i w takiej formie jest ona ustawicznie przypomniana. Biskup F. Jop tak tą kwestię ujął w 1960 roku: „Widzenie małżeństwa w kategorii kontraktu jest ujęciem ściśle prawnym, zwraca się w nim uwagę na odpowiednie kwalifikacje zgody woli i akcentuje prokreacyjny wymiar”¹³.

Małżeństwo, jak podkreślali biskupi, przez swój charakter sakramentalny wyniesione zostało do niezrównanej godności, a Kościół Chrystusowy otrzymał odnośnie do węzła małżeńskiego władzę prawodawczą i sądową. Przypominali

¹¹ A. Baraniak, *Orędzie arcybiskupie na rozpoczęcie IV roku Wielkiej Nowenny*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 11(1960), nr 5, s. 263.

¹² Episkopat Polski, *List pasterski biskupów polskich na uroczystość świętej rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny – o polskiej rodzinie katolickiej*, w: LPE, s. 377; por. E. Nowicki, Przemówienie o wspólnej modlitwie małżonków i rodziny, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański” 5(1961), s. 431.

¹³ F. Jop, *List pasterski wydany na rozpoczęcie czwartego roku Wielkiej Nowenny przed Millennium*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej” 15(1960), nr 3, s. 104.

też nieustannie, że małżeństwo jest „jednym z sakramentów, ustanowionych przez Chrystusa Pana dla uświęcenia człowieka. Tej świętości mamy strzec w Kościele”¹⁴. Obronę świętości małżeństwa widzieli biskupi jako jeden z podstawowych swoich obowiązków omawianego okresu. Oto ich słowa: „Przeto w poczuciu naszej przed Bogiem odpowiedzialności, świadomi doniosłości sprawy, od której zależy jutro wiary świętej i los Narodu, kierujemy to przypomnienie nauki Kościoła o sakramencie małżeństwa, które jest początkiem i fundamentem, tworzywem chrześcijańskiej rodziny. (...) Sakramentalne małżeństwo katolików w obliczu Boga zawarte i przez Kościół zatwierdzone, nosi pieczęć Bożą, której nikomu naruszać nie wolno”¹⁵.

Cele małżeństwa chrześcijańskiego

Kościół katolicki przed Soborem Watykańskim II określał następująco hierarchię celów małżeństwa: rodzenie i wychowanie potomstwa – *procreatio*, wzajemna pomoc – *mutuum adiutorium* i uśmierzenie pożądliwości – *remedium concupiscentiae*. Małżeństwo, według tych założeń, ma służyć przede wszystkim istnieniu rodzaju ludzkiego, następnie współżyciu mężczyzny i kobiety, a wreszcie prawidłowemu skierowaniu pożądliwości.

Episkopat Polski w okresie Wielkiej Nowenny starał się wiernie podawać naukę Kościoła katolickiego o celach małżeństwa okresu przedsoborowego i nie widać było głębszego oddźwięku dyskusji okresu międzywojennego o celach małżeństwa. Można natomiast doszukiwać się zbieżności, czy też ukierunkowania nauczania biskupiego na soborowe ujęcie tej kwestii. Wielka Nowenna kończyła się przecież w 1966 roku, a więc po zakończeniu Soboru, co niewątpliwie także miało swoje znaczenie.

Warto jednocześnie podkreślić, że wartość dziecka jako podstawowego celu małżeństwa ukazywana też była przy okazji obrony życia. Temat ten nadawałby się do osobnego opracowania, gdyż biskupi polscy w okresie Wielkiej Nowenny w sposób nieugięty prowadzili walkę o życie ludzkie. Rozwody i szerzące się wówczas masowo zabijanie dzieci nienarodzonych ułatwione przez prawodawstwo państwowe, skłaniało biskupów do intensyfikowania działań w kierunku obrony tych dzieci. Prymas Wyszyński obronę życia wyznaczył jako jeden z tematów Wielkiej Nowenny i odznaczył się bezkompromisowością w tej obronie. Także Episkopat Polski w swoich listach często się wypowiadał na ten temat. Obronę życia nazwano zadaniem „palącym”.

¹⁴ Tamże, s. 106; por. F. Cepello, *De matrimonio. Tractatus canonico-moralis*, Romae 1939, s. 7; J. Kłys, *Małżeństwo drogą do świętości*, w: F. Adamski (red.), *Miłość – małżeństwo – rodzina*, Kraków 1985, s. 139-182.

¹⁵ Episkopat Polski, *Pouczenie pasterskie o sakramencie małżeństwa*, w: LPE, s. 215-216.

Przymioty małżeństwa chrześcijańskiego – jedność i nierozzerwalność

Istotnymi przymiotami małżeństwa chrześcijańskiego są: jedność i nierozzerwalność, którym sakrament, w małżeństwie chrześcijańskim, według zamysłu Bożego dodaje szczególnej mocy. Podkreślali to mocno biskupi polscy w swoim nauczaniu w czasie Wielkiej Nowenny. Prymas Wyszyński stwierdził: „W zamiarach Bożych związek męża i niewiasty miał od pierwszej chwili swego istnienia jakby wyciśnięte i wyrzeźbione w sobie dwie szczególnie szczytne właściwości, mianowicie: jedność i nierozzerwalność”¹⁶.

W swej argumentacji biskupi sięgają głównie po argumenty teologiczne, przypominając, że małżonkowie są zobowiązani do wierności i wytrwania w niej na mocy nakazu Bożego. W tym celu powtarzają często słowa Pana Jezusa o nierozzerwalności małżeństwa. Biskupi podkreślali, że ta nauka głoszona przez Magisterium Kościoła jest ostateczna i należy ją uznać. Mówili wręcz o potrzebie okazywania wdzięczności Kościołowi za obronę nierozzerwalności węzła małżeńskiego. Oto słowa bp. F. Jopa: „Niemąla też należy się Kościołowi wdzięczność, gdyż strzegąc zachowania świętości i nierozzerwalności związku małżeńskiego, oddał dobru ogólnemu narodów, największą usługę, jak długo szanowały one sakramentalny jego charakter”¹⁷.

Na podstawie tej krótkiej analizy można stwierdzić, że biskupi polscy mocny akcent położyli na pogłębienie wśród wiernych znajomości podstaw dogmatyczno-moralnych małżeństwa chrześcijańskiego. Szczególną uwagę poświęcili budzeniu świadomości o jego sakralności. Uważali przy tym, że trzeba głosić wszystkim ludziom (nie tylko narzeczonym i małżonkom) pełną i pozytywną teologię małżeństwa i to nie tylko w zakresie nakazów i zakazów dotyczących życia małżeńskiego, ale też w zakresie prawdy o rodzinie jako wspólnocie miłości Boga i człowieka w Kościele. Biskupi rozwijali w swoim nauczaniu w tym okresie podstawowe wątki teologii małżeństwa. Ich nauka była zgodna z ujęciem przedsoborowych wspomnianych zagadnień, choć w niektórych punktach szła już w kierunku nauczania Soboru Watykańskiego II.

II. TEOLOGIA RODZINY

„Czym jest naprzód rodzina w zamiarach Opatrzności Bożej?” – takie pytanie stawiał Episkopat Polski chcąc przedstawić wiernym Boży zamysł

¹⁶ S. Wyszyński, *Na dzień Świętej Rodziny. Pouczenie pasterskie o sakramencie małżeństwa*, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Paryż 1975, (dalej: LPP), s. 146.

¹⁷ F. Jop, *Pouczenie pasterskie o sakramencie małżeństwa na dzień Św. Rodziny*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej” 12(1957), nr 12, s. 542.

o rodzinie¹⁸. Rodzina jest rzeczywistością teologiczną, gdyż Bóg swoim miłującym słowem obdarza ją taką formą bytu, przez którą rodzina jest – i powinna być – wewnętrznym składnikiem planu zbawczego. Integralna teologia rodziny nie jest sprawą łatwą. Musi ona bowiem uwzględniać wartości boskie, jak i ludzkie, wystrzegając się absolutyzowania pewnych twierdzeń, nawet biblijnych, ściśle uwarunkowanych ich historyczno-społecznym kontekstem. Zwracali na to uwagę biskupi polscy w nauczaniu podczas Wielkiej Nowenny.

Nie sposób w krótkim opracowaniu poddać analizie wszystkich aspektów tego bogatego zagadnienia, zatrzymujemy się na tych, które wydają się być zasadnicze w tym temacie i na które zwrócili szczególniejszą uwagę biskupi i kapłani polscy w swoim nauczaniu w okresie Wielkiej Nowenny, a więc: rodzina jako Kościół domowy; Rodzina Nazaretańska jako prototyp rodzin chrześcijańskich; rodzina miejscem uświęcenia; rodzina miejscem wychowania; rodzina a naród i państwo.

Rodzina jako Kościół domowy

Warto odnotować fakt, że sam termin „mały Kościół”, czy „Kościół domowy” pojawia się w listach pasterskich biskupów polskich jeszcze przed Soborem Watykańskim II. Biskupi wskazywali na relacje między rodziną a Kościołem, podkreślając, że rodzina stanowi fundament życia i Kościoła oraz jego najważniejszą komórkę. Mówił o tym prymas Wyszyński: „Coraz lepiej rozumiemy, jak sakramentalne małżeństwo katolików ustawia Was niejako przy kolebce Kościoła, gdzie rodzi się nowe życie, i pogłębia Waszą troskę o młode pokolenie dzieci Bożych na ziemi”¹⁹ oraz bp Wilhelm Pluta: „Rodzina stanowi fundament życia i Kościoła”²⁰. Niektórzy teologowie (np. Czesław Bartnik) uważają, że termin *Ecclesia domestica* wszedł do uchwał Soboru Watykańskiego II pod wpływem Episkopatu Polski.

Małżonkowie dostępują zbawienia w swej wspólnotcie przez realizację potrójnej misji Chrystusa. Urzeczywistniając w ognisku rodzinnym posłannictwo prorockie, kapłańskie i królewskie, zbawiają siebie, dzieci i przyczyniają się do zbawienia innych.

¹⁸ Episkopat Polski, *List pasterski o rodzinie*, w: LPE, s. 157; por także: S. Stefanek, *Rodzina w zamysłach Bożych*, „Ateneum Kapłańskie” 66(1974), nr 395, s. 362-370.

¹⁹ S. Wyszyński, *Życzenia na Boże Narodzenie*, w: LPP, s. 445.

²⁰ W. Pluta, *Oroędzie biskupa do wiernych*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 2(1958), nr 10, s. 515. Por. tenże, *List pasterski na 8 września 1965*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 9(1965), s. 231.

Prezentując to potrójne posłannictwo rodziny, przez które staje się ona „domowym Kościołem”, biskupi polscy starali się głównie ukazywać zasadnicze formy realizacji w rodzinie każdej z tych trzech funkcji.

Rodzina chrześcijańska uczestniczy w posłannictwie prorockim Chrystusa i Kościoła przyjmując i głosząc słowo Boże. Biskupi nauczali, że dom katolicki ma stać się szkołą prawdy Chrystusowej. Kładli nacisk, aby spotkanie ze słowem Bożym odbywało się we wspólnocie, a nie indywidualnie. Traktowali dom rodzinny jako miejsce pogłębiania wiedzy religijnej, dlatego dosyć często powtarzali zachętę do nabywania i lektury w kręgu domowym książek o tematyce religijnej, katechizmu, mszału, czy prasy katolickiej.

Ta droga kontaktu ze słowem Bożym nie tylko zbliża do Boga, ale pogłębia świadomość wspólnoty w Panu. W listach biskupów polskich z okresu Wielkiej Nowenny powracał apel, aby dom rodzinny stał się amboną, gdzie głosi się Chrystusa słowem i życiem, aby rodzice byli dla dzieci pierwszymi nauczycielami wiary. W domu rodzinnym dokonuje się inicjacja katechetyczna, jak również pogłębienie wiedzy religijnej i uzupełnienie wychowania religijnego, czyli katecheza rodzinna.

Zawijazywanie się małżeństwa sakramentalnego i tworzenie się rodziny chrześcijańskiej jest wzrostem i urzeczywistnianiem się Kościoła. Biskupi nauczali, że wszystkie sakramenty włączone są w jakiś sposób w kapłańską funkcję rodziny, jednak z codziennym życiem rodziny w szczególnie sposób wiążą się dwa sakramenty: Eucharystia i sakrament pojednania.

Kapłaństwo rodzin chrześcijańskich różni się istotowo od kapłaństwa hierarchicznego. Znaczy to, że udział rodziny w kapłaństwie Chrystusowym dokonuje się w inny sposób, zmierza ku innym zadaniom niż kapłaństwo ministerialne. Przyporządkowanie kapłaństwa ministerialnego kapłaństwu rodzin wyraża się głównie w służbie. Jest to swoiste towarzyszenie rodzinom w ich drodze, przez szafowanie sakramentów i modlitwę, głoszenie słowa Bożego i świecenie przykładem ewangelicznego życia, tak że rodziny znajdują w kapłanach kierowników i nauczycieli swego życia. Przyporządkowanie natomiast kapłaństwa rodzin kapłaństwu ministerialnemu dokonuje się nie tylko przez współdziałanie w ofiarowaniu Eucharystii i przyjmowanie sakramentów, lecz także przez ową potencjalną moc, która sprawia, że rodzina staje się kolebką i szkołą kapłanów.

Natomiast królewska funkcja rodziny partycypująca w królewskości Chrystusa i Kościoła polega na postawie służebnej wobec członków rodziny oraz wobec każdego człowieka i całego stworzenia. Ta postawa jest inspirowana duchem Jezusa rozlanym w sercach członków rodziny (Rz 5,5) przez chrzest z wody i z Ducha, przez sakrament bierzmowania i sakrament małżeństwa. Jest to

służba wobec ludzi, zgodna z tym, co Chrystus czynił i nakazywał czynić swoim uczniom. Wypełnianie tej służby dotyczy także małżonków, a to w celu uświęcenia świata doczesnego.

Rodzina Nazaretańska wzorem małżeństwa i rodziny

Biskupi i kapłani polscy bardzo często, mówiąc o małżeństwie i rodzinie w okresie Wielkiej Nowenny, odwoływali się i wskazywali na Świętą Rodzinę z Nazaretu, jako najdoskonalszy wzór. Święta Rodzina z Nazaretu zajmuje szczególne miejsce w realizacji Bożego planu zbawienia. Obecność Chrystusa w tej Rodzinie wynika z „cudownego zamysłu Bożego”, dzięki temu ta święta wspólnota Boga i ludzi jest „pierwowzorem i przykładem wszystkich rodzin chrześcijańskich”²¹.

Hierarchowie podkreślali wielokrotnie szczególny charakter Rodziny Nazaretańskiej oraz jej bliskość z rodziną chrześcijańską, wszak obydwie są dziełem Boga Ojca. Biskup K. J. Kowalski twierdził, że „Świętą Rodzinę Nazaretańską ustanowił Ojciec Niebieski pierwowzorem wszystkich rodzin, z których składa się Mistyczne Ciało Chrystusa Pana na ziemi”²². Biskup E. Baziak pouczał, że „Pan Jezus wychowany w Świętej Rodzinie postawił ją w centralnym miejscu swojej tajemnicy zbawienia, przez swą obecność w Kanie Galilejskiej”²³. Święta Rodzina jest pierwszą wspólnotą w Chrystusie. Ta rodzina Go żywiła i wychowała i jest dla nas wszystkich wzorem.

Eucharystia a małżeństwo i rodzina

Biskupi polscy w swoim nauczaniu twierdzili, że Eucharystia powinna stawać się istotnym składnikiem życia religijnego rodziny. Duszpasterstwo eucharystyczne powinno być szkołą miłości dla wszystkich członków rodziny. Biskup W. Pluta wyraził to w słowach: „Jesteśmy zdania, iż dobrze postawione duszpasterstwo eucharystyczne z istoty swojej może się stać szkołą miłości zarówno dla dzieci, które od wczesnej młodości trzeba do miłości wychować, jak i dla rodziców, którzy w wychowaniu eucharystycznym najmniejszych dzieci odgrywają decydującą

²¹ J. Bajda, *Święta Rodzina – wiecznie aktualnym wzorem dla chrześcijańskich rodzin*, Warszawa 2000, s. 1 (mps, ArUKSW); por. P. Scabini, *Cristo nella vita di famiglia*, Cuneo 1992.

²² K. J. Kowalski, *Wielkopostny list pasterski*, „Orędownik Diecezji Chełmińskiej i Gdańskiej” 11(1960), nr 11-12, s. 258.

²³ „Chrystus Pan wychowany w Świętej Rodzinie z Nazaret postawił rodzinę chrześcijańską w centralnym miejscu swojej tajemnicy zbawienia. Małżeństwo sakramentalne, które jest początkiem rodziny łączy dwie ochrzczone osoby nie tylko w jedność ciała, ale wprowadza je w szczególny sposób do wspólnoty całego Ciała mistycznego Chrystusa”. E. Baziak, *Orędzie do wiernych Archidiecezji Krakowskiej z okazji rozpoczęcia V roku Wielkiej Nowenny przed Millennium*, „Notificationes a Curia Principis Metropolitae Cracoviensis” (1961), nr 10-12, s. 150-151.

rolę, ale sami się muszą przez to do miłości wychowywać. Jako duszpasterze jesteśmy przejęci troską o pogłębianie kultury religijno-moralnej narodu w okresie Wielkiej Nowenny. Szukamy tedy różnych metod naszej pracy duszpasterskiej, przy czym wskazania Kościoła Powszechnego są dla nas drogowskazem²⁴.

Małżonkowie czerpią z Eucharystii pomoc i siły do wypełnienia zadań płynących z ich powołania, czyli do dochowania wierności swym obowiązkom rodzinnym oraz pokonania napotykaných trudności. Częste przyjmowanie Komunii świętej przez członków rodziny sprawi – pouczał bp W. Pluta – że „cała Wasza rodzina ubogaci się w miłość Jezusa Chrystusa, która jest zawsze miłością – ofiarną. Czyż tej miłości ofiarnej Wam w tak trudnym życiu małżeńskim i rodzinnym nie trzeba najwięcej?”²⁵

Rodzina katolicka staje się przybytkiem Pańskim szczególnie podczas wspólnej modlitwy. Dlatego biskupi polscy wzywali rodziny, aby umacniały się siłą Bożą, płynącą z modlitwy. W domu rodzinnym ponadto należy przygotowywać się do liturgii sprawowanej w Kościele, a jednocześnie tę liturgię niejako kontynuować.

Rodzina miejscem wychowania

Podobnie jak ojcostwo, także macierzyństwo, będąc stwórczym dziełem człowieka realizowanym w małżeństwie, jest swoistym udziałem w dziele stwórczym Boga, jego przedłużeniem i wyrazem służby małżonki zgodnie z nakazem Bożym zaludniania ziemi i czynienia jej sobie poddaną (por. Rdz 1,28). Chwałą rodzicielstwa ludzkiego jest uczestnictwo w ojcostwie Boga przez poczęcie i zrodzenie człowieka. Tak rozumiane rodzicielstwo ma znamiona zbawcze w całej historii relacji Boga z ludźmi. Ten udział w Boskiej mocy stwórczej wsparty łaskami stanowi wyjątkowe i niepowtarzalne powołanie, możliwe do realizacji zgodnie z wolą Boga tylko i wyłącznie w małżeństwie. Jedynie bowiem małżeństwo jest właściwym środowiskiem stwarzającym nowych synów Kościoła i świata. Człowiek, jako ojciec i matka, staje się współpracownikiem miłości Boga-Stwórcy i dzięki temu współtwórcą Jego dzieła w świecie.

W okresie Wielkiej Nowenny szerzone były wzorce świeckiego podejścia do spraw rodzicielstwa. Episkopat Polski przestrzegał ludzi wierzących przed tym spłaszczonym obrazem rodzicielstwa, zagrażającym godności rodziców.

Rodzice, ponieważ dali życie dziecku, mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych wychowawców. Idąc za oficjalnymi dokumentami kościelnymi,

²⁴ W. Pluta, *W eucharystycznej szkole miłości*, „Ateneum Kapłańskie” 51(1959), nr 304, s. 231.

²⁵ W. Pluta, *List pasterski*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne” 7(1963), nr 2, s. 40.

biskupi nauczali, że to „rodzice są pierwszymi wychowawcami swoich dzieci i nikt na ziemi nie może im odebrać ani troski, ani odpowiedzialności za wychowanie ich dzieci”²⁶. Według nich, nie wystarczy zrodzić potomstwo, lecz trzeba je ponadto wychować, aby mogło rozwinąć się w sposób właściwy człowiekowi i włączyć się do życia społecznego. Wychowanie polega na takim ukształtowaniu osoby, aby w harmonijny sposób rozwinęły się jej wrodzone właściwości fizyczne, intelektualne, społeczne, moralne i religijne. Kształtowanie to powinno zmierzać w kierunku ostatecznego celu człowieka oraz mieć na uwadze dobro społeczeństwa i Kościoła. Tak więc podstawowe i główne zadanie „rodziny stanowi wychowywanie według zamiarów Bożych nowego pokolenia ludzi”²⁷.

Biskupi w okresie Wielkiej Nowenny troszczyli się, aby całą rodzinę oraz starsze społeczeństwo przemienić w wielką szkołę wychowania religijnego i społecznego, ale bez jakiegokolwiek gwałtu i przymusu. Biskupi wzywali rodziców, aby „nie pozwolili sobie narzucić «nowoczesnych» i modnych poglądów na małżeństwo i rodzinę. Niech dziecko wasze będzie wam drogie i święte. Módlcie się za dziećmi wasze, błogosławcie im. Prowadźcie je do Boga dobrym słowem, nauką i przykładem waszej własnej pobożności. Macie do tego pierwsze i zasadnicze prawo i tego prawa nikt wam odebrać nie może, bez pogwałcenia sumienia waszego dziecka”²⁸.

Rodzina a naród i państwo

Biskupi polscy w swoim nauczaniu okresu Wielkiej Nowenny traktowali rodzinę jako fundament każdej społeczności ludzkiej. Wielokrotnie powtarzali, że rodzina jest fundamentem społeczeństwa. Oto przykładowe słowa z listu Episkopatu Polski z 1959 roku: „Jest rzeczą niewątpliwą, że ze wszystkich instytucji społecznych najpowszechniejsza i najtrwalsza jest rodzina. Właściwie bez rodziny nie można mówić o godnym człowieka przekazywaniu daru życia, o skutecznym i wszechstronnym wychowaniu człowieka jako osoby i jako członka Narodu, państwa czy Kościoła”²⁹.

Biskupi uważali rodzinę za grupę pierwotną, najmniejszą, ale niezastąpioną. Swoje posłannictwo rodzina otrzymała od Boga, ale też bazuje ono na prawie

²⁶ K. J. Kowalski, *Wielkopostny list pasterski*, „Orędownik Diecezji Chełmińskiej i Gdańskiej” 11(1960), nr 11-12, s. 299.

²⁷ J. Lorek, *Odezwa Pasterska na zakończenie piątego roku Wielkiej Nowenny*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 55(1962), nr 4, s. 109.

²⁸ B. Czaplinski, *Przemówienie w Radio Watykańskim 11 XI 1963 r.: Troska społeczeństwa chrześcijańskiego o powołania kapłańskie*, „Orędownik Diecezji Chełmińskiej i Gdańskiej” 14(1963), nr 11-12, s. 277.

²⁹ Episkopat Polski, *List pasterski na nowy rok pracy wychowawczej*, w: LPE, s. 185.

naturalnym. Rodzina jest więc jedyną grupą społeczną, która jest źródłem życia, przez co uzależnia od siebie wszystkie społeczności w swoim istnieniu.

Rodzina jest podstawową komórką narodu i państwa; dlatego ma ona istotne posłanie względem narodu, ale i państwo winno strzec jej praw i zapewnić jej prawidłowe funkcjonowanie. Biskupi polscy podkreślali wagę narodu i państwa i wyodrębniali te pojęcia. Prymas Wyszyński często powtarzał w okresie Wielkiej Nowenny: „pamiętajcie, że największym skarbem Narodu, jest rodzina i dodawał: Rodzina Bogiem silna”³⁰. Twierdził, że to z zasadniczej relacji między rodziną a narodem, którą można rozciągnąć i na państwo, wynikają prawa rodziny. Z posiadanych praw zaś wynikają obowiązki. Rodzina jest kolebką życia. Rodzicielstwo jest obowiązkiem, a nie dowolnym urzeczywistnieniem pragnień małżonków.

Warto jeszcze zauważyć, że w nauczaniu biskupów polskich można znaleźć także przestrożę przed źle pojętą miłością do własnego narodu, czy ojczyzny. Człowieka jednak należy zawsze stawiać na pierwszym miejscu.

* * *

Analiza tematyki zaproponowanej narodowi polskiemu w programie Wielkiej Nowenny wskazuje, że biskupi polscy położyli akcent na pogłębianie wśród wiernych znajomości podstaw dogmatyczno-moralnych małżeństwa chrześcijańskiego, szczególnie świadomości sakralności zarówno małżeństwa, jak i rodziny, napiętnowanie i przeciwdziałanie aktualnym zagrożeniom rodziny oraz na sprawę wychowania religijnego młodych pokoleń katolików. Uważali przy tym, że trzeba głosić wszystkim ludziom (nie tylko narzeczonym i małżonkom) pełną i pozytywną teologię małżeństwa i rodziny; nie tylko nakazy i zakazy dotyczące życia rodzinnego i etyki małżeńskiej, ale prawdę o rodzinie, jako wspólnocie miłości Boga i człowieka w Kościele. W ten sposób stopniowo budowali i umacniali świadomość tych spraw u wiernych w kolejnych latach Wielkiej Nowenny. Rozwinęli oni w swoim nauczaniu podstawowe wątki teologii małżeństwa i rodziny, jak to zostało skrótowo przedstawione w niniejszym opracowaniu.

³⁰ S. Wyszyński, *Do Kapłanów i Ludu Podlaskiego. Kazanie z okazji „Nawiedzenia”*, Siedlce 29 IV 1959, w: KPA, t. V, s. 173.